

Pih x Onar x Miuosh, Przesiąknięci Bólem (BraKe Blend)

Składam z papieru kolejny samolot
Wyrzucam go w górę, wiatr wieje mi w oczy
Po chwili pikuje, życie staje się zgrozą
Ocean w oddaje ciała ofiar katastrofy
To jest świat naszych marzeń, które legły w gruzach
Człowiek, coraz więcej bólu
Aż przestajesz czuć cokolwiek
Ciepłej wódki duży haust, idę przez to w ciemno
Nie jestem sam, bliscy zmarli są już ze mną
Oni dają mi siłę, kiedy nie mam jej już
Tych kilka straconych dusz wzbija w powietrze kurz
Żeby funkcjonować Ty też musisz pic,
bo potrafisz oddychać, ale nie potrafisz żyć
Stoisz w oknie, wspominasz, patrzysz na ten cmentarz,
Pamiętasz? Nadzieja umierała Ci na rękach
Kłękasz. Z oka odrywa się łza